



Zarząd dróg, a pośrednio i jego ubezpieczyciel, odpowiada na zasadzie winy, na co wskazuje kodeks cywilny w art. 415 poprzez stwierdzenie, że obowiązany do naprawienia szkody jest ten, kto wyrządził szkodę innej osobie na skutek swojego działania lub zaniechania. Oznacza to, iż obowiązek naprawienia szkody powstaje jedynie w razie takiego działania lub zaniechania (zaniedbania) zarządcy, które noszą znamiona winy, czyli naruszenia określonych obowiązków określonych w przepisach prawa.

Odpowiedzialność zarządcy drogi, a następnie nakładającej się na nią odpowiedzialności jego ubezpieczyciela, opiera się na zasadach wskazanych w kodeksie cywilnym (art. 415 k.c.) Do stwierdzenia istnienia odpowiedzialności konieczne jest łączne wystąpienie następujących przesłanek:

1. Zaistnienie, powstanie szkody (np. uszkodzenia felgi w pojeździe na skutek wjechania w dziurę w drodze, złamanie ręki na skutek upadku na śliskim chodniku),
2. Szkada taka musi być spowodowana działaniem lub zaniechaniem, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy (np. na skutek zaniedbań, niedociągnięć ze strony zarządu dróg na jezdni występuje nienaprawiony ubytek czy też chodnik, na którym doszło do upadku nie został odpowiednio i na czas uprzątnięty, odlodzony),
3. Musi istnieć związek przyczynowy pomiędzy szkodą a działaniem lub zaniechaniem, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy (pomiędzy uszkodzeniem pojazdu a ubytkiem w jezdni musi istnieć związek przyczynowy tzn. do uszkodzenia pojazdu doszło wskutek wjechania w ubytek, lub taki związek istnieje pomiędzy złamaniem ręki spowodowanym śliskością a zaniechaniem odlodzenia, odśnieżenia chodnika).

# Odpowiedzialność zarządu dróg i jego ubezpieczyciela w zakresie OC

Utworzono: piątek, 16, grudzień 2011 10:00 RZECZNIK UBEZPIECZONYCH

---

Zarząd dróg, a pośrednio i jego ubezpieczyciel odpowiada na zasadzie winy, na co wskazuje kodeks cywilny w art. 415 poprzez stwierdzenie, że obowiązany do naprawienia szkody jest ten, kto wyrządził szkodę innej osobie na skutek swojego działania lub zaniechania. Oznacza to, iż obowiązek naprawienia szkody powstaje jedynie w razie takiego działania lub zaniechania (zaniedbania) zarządcy, które noszą znamiona winy, czyli naruszenia określonych obowiązków określonych w przepisach prawa. Przepisy prawa wskazują, iż generalnym zadaniem, niedochowanie, którego uzasadnia odpowiedzialność zarządcy dróg jest utrzymanie drogi w należyтым stanie. Z treści przepisów ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2000r nr 71 poz. 838 z późn. zm.) wynika, iż do podstawowych obowiązków ciążących na zarządcach dróg należy szeroko rozumiany obowiązek wykonywania ogółu prac remontowych i zabezpieczających przywracających pierwotny stan nawierzchni oraz bieżących robót konserwacyjnych, porządkowych i innych, których celem jest poprawa i zwiększenie bezpieczeństwa ruchu. W celu realizacji tego zadania zarządca powinien utrzymywać podlegające mu drogi w stanie wykluczającym narażenie użytkowników na wypadek pozostający w adekwatnym (wyłącznym i bezpośrednim) związku przyczynowym z ich wykorzystaniem. Zadania swoje zarząd powinien realizować w szczególności poprzez:

- utrzymywanie w dobrym stanie technicznym nawierzchni, chodników, obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą,
- koordynacji robót w pasie drogowym,
- przeprowadzenia okresowych kontroli stanu dróg i obiektów mostowych,
- wykonywania robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających,
- przeciwdziałania niszczeniu dróg przez ich użytkowników,
- odpowiednie oznakowanie przy użyciu znaków drogowych a w sytuacji wyłączenia drogi z użytku innych powszechnie stosowanych zabezpieczeń,
- znakowania występującej na zalesionych odcinkach dróg zwierzyny leśnej, zwłaszcza, gdy zarządca był powiadamiany o wypadach ze zwierzyną leśną.

Zaniechanie lub wadliwe wypełnienie obowiązków, które ciążą na zarządcy i będące z nim w związku przyczynowym zdarzenia wywołujące szkody prowadzą do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej po jego stronie. Ciężar udowodnienia okoliczności zaniechania lub niedopełnienia obowiązków przez zobowiązanego zarządcę spoczywa, zgodnie z art. 6 kc, na poszkodowanym, który dochodzi odszkodowania. On w razie wystąpienia szkody musi wykazać istnienie wszystkich przesłanek wskazanych powyżej w punktach 1-3, w szczególności zaś prócz uchybień obowiązkowi ustawowemu koniecznym jest również każdorazowe ustalenie, jakich obowiązków wynikających z przepisów zarządca nie dopełnił. Dla

odpowiedniego zabezpieczenia roszczeń osoby poszkodowanej konieczne jest zgromadzenie odpowiednich dowodów potwierdzających zaistniałą szkodę i jej rozmiary. Wskazać tu należy dowody z miejsca zdarzenia takiej jak: notatka policyjna lub straży miejskiej, oświadczenia świadków zdarzenia, oświadczenia osób zamieszkujących w pobliżu, a także, jeżeli jest to możliwe zdjęcia z miejsca zdarzenia ukazujące rozmiary powstałej szkody.

---

Zarządcą drogi jest, w zależności od kategorii drogi gmina, powiat, województwo lub Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. W praktyce występuje również pozaustawowa kategoria dróg - drogi wewnętrzne, za których utrzymanie odpowiedzialność ponoszą podmioty nimi zarządzające np. wspólnota, spółdzielnia czy też osoba fizyczna będąca właścicielem danego terenu. Z powyższych względów wyjątkowo istotnym dla poszkodowanego jest precyzyjne określenie podmiotów odpowiedzialnych za odcinek drogi, na którym powstała szkoda, gdyż właśnie do tego podmiotu będzie mu przysługiwało roszczenie odszkodowawcze.

Prawidłowe utrzymanie stanu drogi szczególnego znaczenia nabiera w okresie zimowym, przy czym należy zwrócić uwagę, iż utrzymanie drogi w tym okresie w stanie całkowitego bezpieczeństwa jest często technicznie nierealne do wykonania, co skutkuje brakiem zawinienia zarządu drogi. Uszkodzenie pojazdu na skutek śliskości drogi nie daje, zatem automatycznie podstawy do przyjęcia odpowiedzialności po stronie zarządcy. Może, bowiem powstać sytuacja, w której brak jest jednej przesłanek odpowiedzialności, jaką jest wina zarządu polegająca na niedopełnieniu ciężących na nim obowiązków polegających na usunięciu lodu, śniegu czy gołoledzi.

Zarządca drogi odpowiada zarówno za szkody rzeczowe - wszelkiego rodzaju uszczerbek, jakiego doznaje poszkodowany w swoim majątku (np. zwrot kosztów związanych z koniecznością naprawy lub wymiany felgi, opony, elementów zawieszenia itp.), jak i szkody osobowe - ściśle powiązane z osobą poszkodowaną, a więc będące następstwem naruszenia dóbr osobistych, lecz również powiązanych z nimi kosztów majątkowych (np. zadośćuczynienie, zwrot kosztów leczenia, rehabilitacji).

Odnosząc się do natomiast do odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zarządcy dróg wskazać należy, że jest to rodzaj ubezpieczenia dobrowolnego, którego przedmiot i zakres udzielanej ochrony, wyłączenia oraz pozostałe prawa i obowiązki ubezpieczonego i zakładu ubezpieczeń określone są w ogólnych warunkach ubezpieczenia - treści umowy łączącej strony. Podstawy prawne odpowiedzialności, co do zasady, zakładu ubezpieczeń są tożsame z odpowiedzialnością cywilną zarządcy dróg. Oznacza to, że zakład ubezpieczeń odpowiada według tych samych zasad odpowiedzialności, co ubezpieczony zarząd dróg. Trzeba jednakże pamiętać, że umowa ubezpieczenia ogranicza w swojej treści (wyłączeniach ochrony) pewne zdarzenia, co oznacza, że pomimo tego, że zarząd dróg będzie odpowiadał, zakład ubezpieczeń z uwagi na treść wyłączeń nie będzie udzielał na pewnego rodzaju zdarzenia ochrony ubezpieczeniowej. W praktyce zdarza się również, że zakłady ubezpieczeń do

umowy ubezpieczenia zarządów dróg wprowadzają udziały własne i franszyzy (tj. kwoty, które obciążają samego sprawcę lub kwoty, od których uruchamiana jest polisa). We wskazanych powyżej przypadkach roszczenie niezaspokojone przez zakład ubezpieczeń można kierować wobec samego zarządu dróg.

Ponadto przypomnieć należy, że w tym ubezpieczeniu prawo statuuje zasadę pełnego odszkodowania, co oznacza obowiązek naprawienia szkody przez zarządcę drogi (lub jego ubezpieczyciela) nie tylko rzeczywiście poniesionej, ale także zwrot tzw. utraconych korzyści. Zasadę tę wyraża art. 361 k.c. poprzez wskazanie, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szeroko rozumiana odpowiedzialność odszkodowawcza przysparza jednak w praktyce wielu problemów. O ile, bowiem ustalenie strat rzeczywistych jest dosyć łatwe do wykazania, o tyle uchwycenie różnicy pomiędzy stanem, jaki istnieje, a możliwym do uzyskania gdyby szkody nie wyrządzono (utraconych w przyszłości korzyści) jest dosyć skomplikowane. Co do strat rzeczywistych, zwykle ustala się je poprzez wykazanie różnicy między stanem majątkowym poszkodowanego przed zdarzeniem a wysokością jego majątku po szkodzie. Stratą rzeczywistą możemy zdefiniować jako kwotę, którą musimy wydać, aby szkodę naprawić; podobnie jest z rzeczami zniszczonymi - wówczas będzie to kwota, za którą możemy taką rzecz nabyć. Natomiast utracone korzyści to przychody, których poszkodowany się spodziewał a na skutek powstałego zdarzenia ich nie uzyskał. Trzeba zaznaczyć, iż utracone korzyści muszą być daleko uprawdopodobnione tzn. poszkodowany musi ze znacznym stopniem prawdopodobieństwa wykazać, że na skutek zdarzenia ich nie osiągnął (np. nie podpisał lukratywnego kontraktu, nie zawarł umowy o pracę czy innej umowy cywilnoprawnej - o dzieło, zlecenia, dzięki której osiągałby wymierne finansowo zyski).

Źródło: [Rzecznik Ubezpieczonych](#)